

UZASADNIENIE

R. J. został oskarżony o to, że:

I. w nieustalonym okresie, nie wcześniej niż od dnia 10 stycznia 2015r. do dnia 15 czerwca 2015r. w P., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc J. J. i E. J. naruszeniem czynności narządu ciała, a nadto stosując wobec J. J. przemoc w postaci pięciokrotnego uderzenia pięścią w twarz, a wobec E. J. w postaci trzykrotnego uderzenia ręką w twarz, doprowadził wymienionych do rozporządzenia mieniem własnym w łącznej kwocie co najmniej 21.000 złotych, przy czym czynu tego dokonał będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

II. w dniu 15 czerwca 2015r. w P., poprzez dwukrotne uderzenie pięścią w twarz oraz kopnięcie J. J. w głowę, na skutek czego pokrzywdzony się przewrócił, a następnie kopanie go po całym ciele, spowodował powstanie u wymienionego obrażeń ciała w postaci krwawienia do (...), złamania łuku kości skroniowej prawej, złamania kości ciemieniowej, złamania kości klinowej, złamania łuku jarzmowego obustronnego, złamania zatoki klinowej, złamania ścian zatok szczękowych obustronnego, złamania sitowia, złamania ścian zatok czołowych obustronnego, złamania ścian bocznych, przyśrodkowych i dolnych oczodołów, złamania trzonu żuchwy po lewej i gałęzi żuchwy po prawej stronie, złamania podniebienia, złamania kości nosowych, złamania żeber prawych, odwarstwienia siatkówki w oku lewym, krwiaków okularowych obu oczodołów z wylewami podspojówkowymi obu gałek ocznych oraz otarcia naskórka na łokciu lewym, przedramieniu prawym i podudziu prawym, stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a w przypadku obrażeń czaszkowo-mózgowych skutkujących ostatecznie jego śmiercią, przy czym czynu tego dokonał będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 156 § 3 w zw. z § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

III. w dniu 15 czerwca 2015r. w P., przytrzymując pokrzywdzoną rękoma i nogą, doprowadził E. J. do obcowania płciowego, przy czym czynu tego dokonał będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 10 lipca 2017 roku w sprawie III K 290/15 orzekł co następuje:

1. oskarżonego uznał za winnego tego, że w nieustalonym okresie, nie wcześniej niż od dnia 11 stycznia 2015r. do dnia 15 czerwca 2015r. w P., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc J. J. i E. J. naruszeniem czynności narządu ciała, a nadto stosując wobec J. J. i E. J. przemoc w postaci uderzania pięścią w twarz, doprowadził do rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie co najmniej 21.000 złotych na szkodę E. J., i stosując przemoc wobec J. J. także w postaci szarpania i przewrócenia go na ziemię zabrał w celu przywłaszczenia kwotę 3000 zł. na szkodę J. J., przy czym czynu tego dokonał będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i art. 11 § 2 kk i za ten występki na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności

2. oskarżonego uznał za winnego zarzucanego mu czynu opisanego powyżej w pkt II, z tym, że ustalił, że zgon pokrzywdzonego nastąpił w dniu 19.07.2015r. tj. przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za

ten występki na podstawie art. 156 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności

3. oskarżonego uznał za winnego zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III, tj. przestępstwa z art. 197 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za ten występki na podstawie art. 197 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności

4. na podstawie art. 85 § 1 kk w zw. z art. 86 § 1 kk i w zw. z art. 4 § 1 kk połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu karę łączną 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności

5. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1.07.2015r., godz. 21:50 i nadal

6. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U z 1983r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania w całości i nie wymierzył mu opłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożyli prokurator i obrońca oskarżonego.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła wyrok w całości na korzyść oskarżonego i zarzuciła wyrokowi obrazę przepisów prawa karnego procesowego to jest art.424§1 pkt 1 k.p.k. oraz art.7 k.p.k. polegającą na dokonaniu oceny dowodów w sposób dowolny sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego w szczególności zeznań świadków w osobach E. J., M. G., B. B., A. Ł. jak również na pominięciu w uzasadnieniu wyroku dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego , a w szczególności zeznań świadka P. P., który zeznał ,że w dniu pobicia pokrzywdzonego zaczepiali młodzi „dresiarze”, co potwierdzałoby wyjaśnienia oskarżonego ,że nie pobił J. J.. Nadto obrońca zarzuciła wyrokowi obrazę art.2§2 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłej B. S., która miała osobisty kontakt z E. J. , a poprzestanie na opinii biegłego R. K., który nie miał kontaktu osobistego z E. J. co w konsekwencji doprowadziło do wydania opinii sprzecznej z prawem i nieprzydatnej do prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W konsekwencji stawianych zarzutów obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów . Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucając orzeczeniu:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nie przyjęciu iż pieniądze przejęte przez oskarżonego w wyniku rozboju nie stanowiły także własności E. J.

- rażącą niewspółmierność orzeczonych kar poprzez niezastosowanie środków kompensacyjnych w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonym pierwszym z zarzucanych czynów i zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną drugim z zarzucanych przestępstw.

W konsekwencji stawianych zarzutów prokurator wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- wskazanie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie pierwszym ,że działanie polegające na stosowaniu przemocy wobec J. J. w postaci szarpania przewrócenia go na ziemię i zaboru w celu przywłaszczenia kwoty 3000 zł dokonane został nadto na szkodę E. J.;

- w związku z przypisaniem czynu z art.280 §1 k.k. zobowiązanie oskarżonego na podstawie art.46§1 k.k. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem i zapłaty na rzecz E. J. kwoty 24000 złotych;

- w związku z przypisaniem czynu z art.197§1 k.k. do uiszczenia na podstawie art.46§2 k.k. na rzecz E. J. nawiązki w kwocie 5000 złotych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja prokuratora okazała się zasadna natomiast apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy dokonał szczegółowego skompletowania materiału dowodowego w sposób umożliwiający w pełni odtworzenie stanu faktycznego i w konsekwencji dokonanie właściwej prawno-karnej oceny zachowania oskarżonego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokładnie wskazał, którym z dowodów i w jakiej części dał wiarę, a którym, i z jakich względów, przymiotu wiarygodności odmówił. Stanowisko swoje w tej kwestii szczegółowo przedstawił w oparciu o zasady logiki wiedzy i doświadczenia życiowego. Dokonana ocena, aczkolwiek swobodna, w żadnej mierze nie może być uznana za dowolną, a tym samym znajduje pełną ochronę w treści art. 7 k.p.k. Ta ocena Sądu Apelacyjnego odnosi się zwłaszcza do szczególnie wnikliwej, pełnej i starannej oceny zmieniających się wielokrotnie wyjaśnień oskarżonego. Sąd Okręgowy w sposób logiczny i przejrzysty wskazał które z tych zmieniających się wyjaśnień ostatecznie uznał za wiarygodne i przedstawił w tej mierze wyczerpującą argumentację. Sąd Apelacyjny w pełni ją podziela i czyni integralną częścią własnych wywodów.

Reasumując, nie było podstaw do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny ww. dowodów. Pamiętać należy i ponownie podkreślić w tym miejscu, iż żaden dowód w niniejszej sprawie nie stanowi i nie może stanowić samodzielnej podstawy ustaleń faktycznych. Dowody stanowią pewną całość, którą tylko w taki sposób (a więc całościowo, we wzajemnym powiązaniu) należało oceniać - co prawidłowo poczynił sąd I instancji, a czego, w sposób wyraźnie widoczny w treści wniesionej apelacji, nie wzięła pod uwagę obrońca oskarżonego formułując powyższe zarzuty. Rzetelnie podjęte rozważania Sądu meriti, uwidocznione w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia, pozwalają Sądowi odwoławczemu mieć pewność, iż Sąd I instancji w sposób niezwykle wnikliwy przeanalizował stan faktyczny w niniejszej sprawie, oceniając dowody w sposób całościowy, uwzględniając implikacje z nich płynące, jednocześnie w sposób swobodny, pozostający pod pełną ochroną art. 7 k.p.k.

Ustosunkowując się do podniesionych przez obrońcę zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności wskazać należy na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., wielokrotnie następnie cytowane w późniejszych orzeczeniach, w którym Sąd ten wskazał, iż „zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędów w ustaleniach faktycznych” (sygn. akt II KR 355/75, opubl. OSNGP 9/75, poz. 84, s. 12). Ponadto zwrócić uwagę należy na wyrażony tak w judykaturze, jak i w doktrynie pogląd, zgodnie z którym „ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana dopiero wtedy, gdy w procedurze dochodzenia do nich sąd orzekający uchybił dyrektywom z art. 7 k.p.k., to jest pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne, bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno – odwoławczej” (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13, opubl. na stronie internetowej orzeczenia.ms.gov.pl). Jak wyżej wskazano, Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w niniejszej sprawie uchybienia wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasadzie swobodnej oceny dowodów, uznając, iż rozważania Sądu meriti są prawidłowe i zgodne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, nie stwierdzono również popełnienia przez Sąd I instancji błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Argumenty obrońcy podniesione we wniesionej apelacji nie odnosiły się do okoliczności pominiętych lub niedostrzeżonych przez Sąd Okręgowy, a jedynie sprowadzały się do polemiki z ustaleniami tego Sądu i dokonaną przez niego analizą i oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. O popełnieniu błędów przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji nie może być zatem mowy. W pierwszej kolejności

należy zwrócić uwagę na fakt, że obrońca z oczywistych względów całkowicie pomija w swojej apelacji wyjątkową zmienność i wewnętrzną sprzeczność wyjaśnień składanych przez oskarżonego. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób wnikliwy wykazał sprzeczności w depozycjach oskarżonego. Ten sposób składania wyjaśnień w powiązaniu z innymi dowodami zasadnie przekonuje do stwierdzenia, że wersja prezentowana przez oskarżonego służy li tylko próbie uniknięcia odpowiedzialności karnej. Wyjaśnienia te nie są sprzeczne tylko z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie ale nadto sprzeczne wewnątrz w sposób całkowicie odbierający im przymiot jakiegokolwiek wiarygodności. Odnośnie zeznań świadków E. J., M. G., B. B. i A. Ł. ich ocena prezentowana przez obrońcę oskarżonego ma charakter wybiórczy wskazujący tylko na te fragmenty zeznań, które są korzystne dla oskarżonego przy jednoczesnym całkowitym pominięciu wszystkich tych okoliczności, które przemawiają za sprawstwem R. J.. Z kolei zeznania świadka P. P. jak słusznie uznał Sąd Okręgowy nic do sprawy nie wniosły. Nawet gdyby przyjąć, że w dniu pobicia pokrzywdzonego zaczepiali jacyś nieustaleni osobnicy to wywodzenie na tej podstawie tezy o tym, że oskarżony nie pobił pokrzywdzonego jest co najmniej logicznym nadużyciem zwłaszcza w konfrontacji z ujawnionymi w mieszkaniu i klatce schodowej licznymi śladami krwi pozostawionej przez skatowanego J. J.. Kluczowym dowodem w niniejszej sprawie są z oczywistych względów zeznania E. J.. Nie ulega wątpliwości, że zeznania tej osoby są labilne i zmienne. Charakteryzują się jednak konsekwencją w tym sensie, że czym dalej od zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania tym zawierają więcej szczegółów i nie wykazują ewidentnej w początkowej fazie bardzo poważnej obawy przed oskarżonym. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego poparte opiniami psychologicznymi w zakresie przydatności zeznań tego świadka dla ustalenia stanu faktycznego. Za niezasadny uznać należy zarzut obrazy prawa procesowego poprzez nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłej B. S.. Zgodnie z treścią art. 201 k.p.k. brak jest podstaw do przeprowadzania kolejnej opinii w sytuacji gdy dotychczas sporządzona opinia w danej kwestii jest jasna, logiczna i nie zawiera sprzeczności. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie pełnej przydatności i kompletności opinii biegłego R. K. złożonych na rozprawie głównej.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela poglądy Sądu Okręgowego dotyczące przyjętej kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu i czyni je integralną częścią własnych rozważań.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego.

Odnośnie apelacji złożonej przez prokuratora stwierdzić należy, że jest ona zasadna.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że fakt pozostawiania przez E. J. i J. J. w związku konkubenckim sprawią, że posiadane przez nich pieniądze były wspólne. Tym samym rozbój dokonany na osobie pokrzywdzonego J. w wymiarze finansowym był dokonany także na szkodę E. J..

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd apelującego o konieczności kompensacji szkody powstałej w majątku E. J., poprzez zasądzenie na podstawie art. 46 § 1 k.k. kwoty 24 000 zł. od oskarżonego. Jest to prosta konsekwencja czynów przypisanych oskarżonemu w sensie uczynienia zadość sprawiedliwemu skompensowaniu powstałej w majątku pokrzywdzonej szkody.

Sąd Apelacyjny uznał nadto, że wobec skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. w pełni zasadne jest żądanie zasądzenia na rzecz pokrzywdzonej nawiazki w kwocie 5 000 zł. jako przynajmniej częściowe zrekompensowanie jej cierpień i poniżenia związanego z popełnieniem na jej szkodę przestępstwa.

Również wymiar kar jednostkowych jak i kary łącznej 15 lat pozbawienia wolności uznać należy za sprawiedliwy i nie noszący cech nadmiernej surowości. Przestępstwa zarzucane oskarżonemu jak słusznie ocenił Sąd Okręgowy charakteryzują się bardzo wysokim stopniem społecznej szkodliwości.

Z kolei przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 i 3 k.k. popełnione na szkodę J. J. charakteryzowały się szczególną brutalnością, a sposób działania sprawcy wskazywał, że empatia w stosunku do drugiego człowieka i jakiegokolwiek hamulce moralne

są mu obce. Oczywiście nie bez znaczenia przy ocenie zasadności wymierzenia kar jednostkowych miał fakt działania oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 2 k.k.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności orzeczono jak w części rozstrzygającej.

Jarema Sawiński Mariusz Tomaszewski Marek Kordowiecki